

Ochman, Pewnego dnia

Oddalę się, słaby punkt
Za horyzont znika co jakiś czas
Zmienia się jawa, sen, rzeczywistość
Stopniowo porywa
Kiedyś bywałem na dnie, sam wiem
Jak bardzo trudno jest chcieć, chcieć

Racjonalnie pokieruje tym wszystkim
Niezależnie jakie przychodzą myśli

Pewnego dnia
Przez przypadki, nie raz
A co gdyby tak
Tylko ty i ja
Między słowami tak
Trochę słów już mi brak
Więc uśmiecham się najlepiej jak potrafię
Pewnego dnia
Tylko ty i ja
(Tylko ty i ja)

Wspaniały świat
Chciałby nam
Zabrać wszystko
Jak mam wygrać w nim
Ważne by nie poddać się, sam wiem
Razem osiągniemy cel, nasz cel

Racjonalnie pokieruje tym wszystkim
Niezależnie jakie przychodzą myśli

Pewnego dnia
Przez przypadek, nie raz
A co gdyby tak
Tylko ty i ja
Między słowami tak
Trochę słów już mi brak
Więc uśmiecham się najlepiej jak potrafię
Pewnego dnia
Tylko ty i ja

(Pewnego dnia)
Tylko ty i ja
(Pewnego dnia)